

## Staszicowa oda do młodości

Młodzieży! Ty każdego narodu droga, narodu naszego jedyna nadziejo! Oto prace, do których cię wzywają; oto wiadomości, których od ciebie o twojej ziemi wyglądają obce narody.

Był może ten czas, gdzie życzyć należało, aby ziemia nasza znaną nie była. Lecz dzisiaj jest czas, abyśmy wszyscy nad tym pracowali, wszyscy się starali, jak by ją dać poznać obcym, jak by ją wystawić we wszystkich jej stosunkach z nimi.

Jest ona dziedzictwem waszych ojców. Jest więc jedną z tych charakteryzujących waszych cech, jakie cechy święcie zachować jest w waszej powinności i w waszej mocy.

Jeżeli wam już nie wolno z innymi ludy chodzić w zawód o narodową sławę bohaterstwa, to wolno wam, owszem, wzywają was europejskie narody w zawód o sławę wszystkich innych rodzajów. Idźcież w te szlachetne zabiegi i z cudzoziemcami, i z współzobywatelonymi ludy, a nie ustępując na waszej ziemi nikomu pierwszeństwa w cnotach, w pracach, w naukach, połóżcie na tym wszystkim, cokolwiek ziemia waszych ojców w najwyższych górach, w najgłębszych wewnątrz zakopianach, i w morzach, i w powietrzu ciekawego i użytecznego zawiera, połóżcie – mówię – na tym wszystkim pracy, dowcipu, wynalazku, umiejętności pierwsze imię Polaka.

Również wy, wielce tejże ziemi właściciele! Zamiast rozpraszać się po obcych stolicach, zgromadźcie się w narodowe miasta. Tam działajcie tę najteższą sprężynę władz ludów: umysł narodowy. Tam domy wasze niechaj staną się świątynią narodowych obyczajów. Niechaj w nich ta młodzież pod waszym okiem, pod waszym sądem, wyknie szanować pracę, nauki i cnotę. A wy waszymi dochody uświatniajcie przodków pamięć i dzieła; pomnażajcie w waszej krainie sztuki, umiejętności, rękodzieła, rzemiosła, handel, rolnictwo. Tak z zamiarami przychylnych wam mądrych rządów będąc zgodnymi, zostaniecie oraz i waszemu narodowi wierni.

Paść może i naród wielki, zniszczyć nie może – tylko nikczemny!

Cyt. za: T. Bieńkowski, *Stanisława Staszica „Oda do młodości” i jej program edukacyjny*, „Zeszyty Staszicowskie”, z. 2, 2000, s. 9–14.